



Sygn. akt V KS 30/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

w sprawie **P. K.**,

oskarżonego z art. 271 § 1 k.k.

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 listopada 2021 r.,

skargi obrońcy na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w P.

z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający w całości wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. II K (...)

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

uchyla zaskarżony wyrok co do oskarżonego P. K. oraz na zasadzie odpowiednio stosowanego w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego art. 435 k.p.k. co do oskarżonego R. J. i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 10 listopada 2020 r., sygn. II K (...), P. K. i R. J. zostali uniewinnieni od zarzutu popełnienia czynu z art. 271 § 1 k.k. Ponadto sąd rejonowy rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania i zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. w całości na niekorzyść oskarżonych P. K. i R. J.. Apelujący – na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. – podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, wyrażająca się w naruszeniu przepisu art. 7 k.p.k., tj. naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów – taką dowolną ich ocenę, która sprzeczna jest z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, efektem czego był błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na niewłaściwej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i niesłusznym uznaniu, iż działanie R. J. i P. K. nie wyczerpało znamion zarzucanego im przestępstwa, podczas gdy prawidłowa ocena przeprowadzonych dowodów na wniosek taki nie pozwalała.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. IV Ka (...), uchylił orzeczenie sądu *a quo* w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

W skardze na wyrok sądu odwoławczego obrońca oskarżonego P. K. zarzucił orzeczeniu sądu *ad quem* na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w sytuacji powagi rzeczy osądzonej w związku z wydaniem skazującego wyroku w sprawie XVI K (...) Sądu Okręgowego w P. z dnia 13.04.2016 r. – co prowadzić winno do umorzenia postępowania w sprawie oraz w sytuacji kiedy to ustalono już również prawomocnie w tym samym postępowaniu, że nie ma możliwości oceny, która z faktur VAT jest nierzetelna – co prowadzić winno do utrzymania uniewinniającego wyroku w mocy, podczas gdy w/w przepis upoważnia do uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu I

instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania tylko wówczas, jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W konkluzji autor skargi na wyrok sądu odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Drugi z oskarżonych w sprawie (R. J.) nie wniósł skargi na wyrok sądu odwoławczego. Oskarżyciel publiczny nie skorzystał z przysługującego mu uprawnienia do złożenia odpowiedzi na skargę na wyrok sądu odwoławczego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę uniewinnionego skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się zasadna, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Celem wprowadzonego do systemu prawa karnego procesowego w 2016 r. nadzwyczajnego środka zaskarżenia (skargi na wyrok sądu odwoławczego) jest usprawnienie postępowania przez wprowadzenie kontroli nad zasadnością orzekania kasatoryjnego i — tym samym — ograniczenie zbyt pochopnego wydawania przez sądy odwoławcze rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym w sytuacji, gdy m. in. możliwości związane z uzupełnieniem postępowania dowodowego stwarzają dostateczne warunki do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawy nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały przez ustawodawcę określone wąsko. Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

Przesłanki, których zmaterializowanie się uniemożliwia wydanie orzeczenia reformatoryjnego i obliguje sąd odwoławczy do wydania wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji zostały określone w treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Ustawa postępowania karnego wymienia wśród nich (1) wystąpienie którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., (2) konieczność

przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego oraz (3) konieczność procedowania przez sąd odwoławczy w sposób zgodny z dyspozycją reguły *ne peius*, która ogranicza procesową dopuszczalność wydania przez sąd *ad quem* orzeczenia skazującego w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego.

Przedmiotem kontroli prowadzonej przez najwyższą instancję sądową w ramach postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego jest orzeczenie kasatoryjne objęte skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539a § 1 k.p.k.), które poddawane jest weryfikacji poprzez pryzmat uchybień wskazanych w przepisie art. 539a § 3 k.p.k., w tym — m. in. — z punktu widzenia tego, czy istniały podstawy do przyjęcia, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że badaniu prowadzonemu w toku postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie powinno się nadawać charakteru czysto formalnego. Innymi słowy kontrola przeprowadzana przez najwyższą instancję sądową nie może się ograniczyć li tylko do zbadania samego werbalnego powołania się przez sąd odwoławczy na przepis stanowiący podstawę dla wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w rozumieniu dyspozycji przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Istotne jest bowiem przecież nie tylko to (choć ta okoliczność ma także istotne znaczenie z punktu widzenia kontroli przeprowadzanej w ramach postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego), czy w realiach sprawy sąd *ad quem* formalnie powołał się na treść przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., ale także to, czy zaistniały *in concreto* przesłanki obligujące do postąpienia w myśl dyspozycji art. 437 § 2 zd. drugie *in principio* k.p.k., tj. do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *a quo*.

Obrońca oskarżonego P. K. w skardze skierowanej przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w P. z dnia 24 czerwca 2021 r., uchylającemu wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 10 listopada 2020 r., podnosi, że cyt.: „w/w przepis [tj. art. 437 § 2 k.p.k. – *przyp. SN*] upoważnia do uchylenia zaskarżonego wyroku

sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania tylko wówczas, jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości”.

Przyjmuje się, że przeprowadzenie przewodu na nowo w całości jest konieczne wówczas, gdy sposób przeprowadzenia dowodów przez sąd *a quo* dotknięty jest tego typu wadliwościami, że samo częściowe tylko uzupełnienie postępowania dowodowego przez dodatkowe przeprowadzenie dowodów przez instancję odwoławczą byłoby niewystraczające, a to właśnie z powodu uchybień w zakresie sposobu przeprowadzenia całego postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji (warunek, o którym mowa w treści przepisu art. 437 § 2 k.p.k. jest spełniony, gdy całość dowodów nie została wadliwie przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji, por. wyrok SN z 5 marca 2019 r., sygn. IV KS 10/19). W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. I KZP 3/19 (OSNK, z. 6/2019, poz. 31) wskazuje się na to, że „[k]onieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.”

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że zmiany legislacyjne dokonywane stopniowo przez ustawodawcę latach 2013-2016 spowodowały zasadniczą reorientację modelu postępowania odwoławczego. Akcent został obecnie przesunięty przez ustawę na „apelacyjność” postępowania odwoławczego, z szeroką możliwością prowadzenia postępowania dowodowego, a wprowadzone do kompleksu przepisów normujących postępowanie apelacyjne w znaczący sposób ograniczyły dopuszczalność orzekania o charakterze kasatoryjnym z powodów związanych z koniecznością uzupełniania postępowania dowodowego. W tym zakresie znamieną jest ewolucja, którą przeszedł przepis art. 452 k.p.k., który do końca czerwca 2013 r. upoważniał sąd *ad quem* tylko do uzupełnienia przewodu sądowego o przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej dowodu (i to

także wyłącznie w wyjątkowych przypadkach) jeżeli przyczynić się to miało do przyspieszenia postępowania, a nie było konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub znacznej części. Przepis ten zakazywał sądowi odwoławczemu prowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy (§ 1 art. 452 k.p.k. w brzmieniu do dnia 30 czerwca 2015 r.). Następnie jednak (od 1 lipca 2015 r.) ustawodawca dokonał liberalizacji tych rygorystycznych ograniczeń dopuszczalności prowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym przez zezwolenie sądowi apelacyjnemu na przeprowadzanie dowodów na rozprawie lub przed nią, o ile tylko nie aktualizowała się konieczność przeprowadzenia przewodu w całości. W dalszej kolejności (zmiany ustawowe wprowadzone w roku 2016 i obowiązujące od dnia 15 kwietnia 2016 r.) ustawodawca przyjął jednak, że sąd odwoławczy oddala wniosek dowodowy tylko wtedy, jeżeli przeprowadzenie dowodu byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Wyraźne jest zatem przesunięcie punktu ciężkości w zakresie funkcji sądu odwoławczego polegające na tym, że prowadzenie postępowania dowodowego w procesie karnym przestało być obecnie wyłącznie domeną sądu *a quo*, a sąd *ad quem* nie jest już tylko organem, którego obowiązki ograniczają się do funkcji kontrolnej — na gruncie obowiązującego stanu prawnego spełnia on także rolę sądu *meriti*, gdy tylko w postępowaniu odwoławczym ujawnia się potrzeba i możliwość uzupełniającego przeprowadzenia dowodów. Na sądzie odwoławczym spoczywają zatem *de lege lata* istotne obowiązki w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, a wydanie orzeczenia kasatoryjnego, u którego podstaw leżą względy związane z koniecznością prowadzenia dowodów zostały ograniczone tylko do zupełnie wyjątkowych sytuacji (art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k.). Dokonując oceny zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w P. należało mieć na względzie powyższe uwarunkowania normatywne, które sprzeciwiają się obecnie wydaniu przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego. Nie chodzi tu tylko o to, że przeprowadzenie przewodu sądowego w całości od nowa nie było w niniejszej sprawie konieczne, ale z pisemnych motywów zaskarżonego skarga na wyrok sądu odwoławczego wyroku Sądu Okręgowego w P. nie wynika nawet potrzeba uzupełnienia postępowania

dowodowego o przesłuchanie dodatkowych świadków czy przeprowadzenie dowodów z dokumentów.

Sąd *ad quem* w uzasadnieniu zaskarżonego obecnie skargą na wyrok sądu odwoławczego orzeczenia nie tylko bowiem nie wskazuje na istnienie uchybień wskazujących na potrzebę przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. I to ani tych odnoszących się do wadliwości „wszystkich czynności procesowych” (powołana wyżej uchwała I KZP 3/19), ani tych odnoszących się tylko (co miało szczególnie istotne znaczenie w realiach procesowych niniejszej sprawy) do czynności o charakter dowodowym. Sąd drugiej instancji w ogóle nie odwołał się do przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego nawiązującej do konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości (art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k.). Nie wspomina także sąd odwoławczy, by podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego było przekonanie o konieczności skazania oskarżonych P. K. i R. J.. Ma więc rację autor skargi na wyrok sądu odwoławczego, gdy na s. 2 uzasadnienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia stwierdza, że zaskarżony wyrok „został wydany z naruszeniem art. 437 § 23 *in fine* k.p.k., który zezwala na uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania tylko wówczas, gdy jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W sprawie tej nie zachodziła taka potrzeba, gdyż prawidłowo sprawę analizując dojść należy do wniosku, iż albo brak jest dowodów winy w tej sprawie i uszanować wydany w I instancji wyrok uniewinniający, albo iż wobec skazania oskarżonych prawomocnie za czyny obejmujące już również sprawę niniejszą w sprawie XVI K (...) Sądu Okręgowego w P. – zachodzi sytuacja powagi rzeczy osądzonej, a zatem należałoby postępowanie w tej sprawie umorzyć”.

Rozstrzygnięcie kasatoryjne sąd *ad quem* opiera się na podzieleniu przez Sąd Okręgowy w P. wyartykułowanego w apelacji oskarżyciela publicznego zarzutu błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (s. 6 uzasadnienia wyroku z dnia 24 czerwca 2021 r.), szczególnie w kontekście oceny cyt.: „ustaleń poczynionych w ramach postępowania przed Sądem Okręgowym w P. zakończonym prawomocnym wyrokiem z dnia 13.04.2016 r.,

sygn. XVI K (...), w którym przypisano oskarżonym popełnienie szeregu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § k.k. [które to ustalenia] nie zostały w najmniejszej części podważone”. W dalszej części sąd *ad quem* także wskazał na to, że powodem uchylenia zaskarżonego wyroku jest uznanie za zasadny zarzutu prokuratora błędnej oceny zebranego materiału dowodowego (sekcja 5.3.1.1.1 uzasadnienia formularzowego). Abstrahując od tego, czy ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w P. w innej sprawie karnej mogą się stać podstawą dokonywania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, należy podkreślić, że do wydania orzeczenia kasatoryjnego doszło z naruszeniem przewidzianego w treści przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. przesłanki upoważniającej sąd odwoławczy do orzekania kasatoryjnego, tj. konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.

Mając powyższe na uwadze, stwierdziwszy, że zaskarżony wyrok sądu *ad quem* uchybia przepisowi art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. określającemu kryteria dopuszczalności wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia przewodu w całości na nowo, skargę na kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w P. wniesioną przez obrońcę oskarżonego P. K. należało uwzględnić, zaskarżony wyrok uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania temuż sądowi.

Powyżej wyartykułowane względy — przemawiające za uchyleniem orzeczenia sądu odwoławczego wobec oskarżonego P. K. — odnoszą się także drugiego z oskarżonych w sprawie, tj. R. J.. Zgodnie z przepisem art. 435 k.p.k. sąd odwoławczy uchyła lub zmienia orzeczenie na korzyść współoskarżonych, choćby nie wnieśli środka odwoławczego, jeżeli je uchylił lub zmienił na rzecz współoskarżonego, którego środek odwoławczy dotyczył, gdy te same względy przemawiają za uchyleniem lub zmianą na rzecz tamtych. Przepis ten stosuje się odpowiednio w postępowaniu nadzwyczajnozaskarżeniowym wywołanym skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539f k.p.k.). Powstaje zatem pytanie, czy odpowiednie stosowanie art. 435 k.p.k. w postępowaniu nadzwyczajnozaskarżeniowym uregulowanym w Rozdziale 55a Kodeksu postępowania karnego oznacza, że dopuszczalne jest uchylenie orzeczenia również wobec drugiego z oskarżonych, co do którego nie została wniesiona

skarga na wyrok sądu odwoławczego i co do którego uprawomocniło się orzeczenie kasatoryjne uchylające wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Na tak postawione pytanie należy udzielić — co do zasady — odpowiedzi twierdzącej. Należy bowiem podkreślić, że — z punktu widzenia określonego w treści art. 435 k.p.k. „wektora” orzekania przy stosowaniu instytucji *gravamen commune* — uchylenie orzeczenia wobec oskarżonego R. J. na podstawie odpowiednio stosowanego w postępowaniu nadzwyczajnozaskarżeniowym, zainicjowanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego, przepisu art. 435 k.p.k. nie będzie stanowiło uchylenia orzeczenia na niekorzyść tego współoskarżonego, co do którego nie została w niniejszej sprawie wniesiona skarga na wyrok sądu odwoławczego. Jednocześnie takie rozstrzygnięcie sprawi, że nie dojdzie do wysoce negatywnej i niesprzyjającej budowaniu prestiżu wymiaru sprawiedliwości — bifurkacji postępowań w sprawie, która powinna być łącznie rozpoznana z uwagi na istnienie łączności przedmiotowej. Rozszczępienie takie (pomijając w tym miejscu tę okoliczność, że do jego wstąpienia doszłoby na skutek wadliwego wydania orzeczenia kasatoryjnego przez Sąd Okręgowy w P. obecnie zaskarżonego skargą na wyrok sądu odwoławczego tylko na korzyść oskarżonego P. K.) mogłoby stworzyć ryzyko wydania dwóch odmiennych orzeczeń w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonych P. K. i R. J. w toczących się odrębnie procesach dotyczących tego samego zdarzenia faktycznego, tj. czynu popełnionego przez tych oskarżonych działających we współsprawstwie.

W ponownym postępowaniu Sąd Okręgowy w P. przy uwzględnieniu treści zarzutów postawionych w apelacji prokuratora dokona ponownej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i — z poszanowaniem ograniczeń w zakresie możliwości orzekania kasatoryjnego wynikających z treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. — orzeknie w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego P. K. i R. J.. Jeśliby sąd *ad quem* miał dojść do przekonania, że ocena zgromadzonych w sprawie dowodów uzasadnia wydanie wyroku skazującego oskarżonego, to będzie musiał mieć na uwadze implikacje płynące

dla możliwości wydania orzeczenia skazującego z treść przepisu art. 454 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.